

Z tygodnia.

Zyczenia noworoczne ks. arcybiskupa Kakowskiego.

W czasie przyjmowania życzeń noworocznych przez Radę Regencyjną na Zamku Królewskim w Warszawie, regeut ks. arcybiskup Kakowski wygłosił następujące przemówienie:

„Mści Panowie! Po rozszarpaniu Polski, po ujęciu w niewolę narodu polskiego, nad kolyską wszystkim pokoleniom piastunki śpiewały pieśń wyzwolenia. Marzył o wyzwoleniu kmiotek w chacie wieśniaczej — i mieliśmy Bartoszków Głowackich i rzemieślnik zgięty przy pracy nad warsztatem — i mieliśmy Kilińskich i szlachcic we dworku i pan w pałacu i mieliśmy Kościuszków. Dążeń wyzwolenia umierały na polu chwały i w kazamatach cytadeli i sły na Sybir szeregi bojowników za wolność i niepodległość z hasłem na ustach: *pro aris et focis*, za wiarę i ojczyznę. A odzwała ich silna wola i gorące serce, mimo, że wysiła szły pozornie na marne!

Wypełniły się czas. Niebawem wybije godzina sprawiedliwości, bo tylko pięć minut do dwunastej, a oto my, mali potomkowie wielkich przodków, wobec wyzwolenia stoimy na zamku królewskim przed obliczem majestatu wielkiej przeszłości i przyszłości naszej bez ognia w duszy, bez hartu woli, rozbici, złamani, bezsilni — i czekamy zbawienia od obcych. Głównym był prorokiem, wołałbym głosem wielkim: O knię się narodzie polski, udźwierz w czynów stal. Niech gwiazda betleemska w tym 1918 roku oświeca szlaki pochodu wyzwolenia Polski. Niech kanłan i wieszcz, uczony i statysta, wpatrzeni w szczęśliwą gwiazdę zbłądani wspólną idą, kroczą pod jedną chorągwią na czele narodu, jednym duchem owiani, miłością ożywieni. Niech miasto anarchii myśli i czuwu ład i porządek w narodzie i kraju panują. Niech rolnik przeknie miecz na lemiech i orze i się rolę żywną na posiłek głodnym. Niech rzemieślnik i robotnik idzie ochotnie do warsztatu i fabryki, by naszą ogłoconą nieczyzną okryć szatą pracy, wysiłku i poiru. Niech żołnierz polski uzbroi się w odwagę, gotowy przelać krew dla ładu i porządku w kraju dla obrony granic szerokiej, wielkiej, całej, niepodległej ojczyzny polskiej. Niech każdy w swym zakresie, jak wszyscy w ojczyźnie, czyni, co może, a całość przy opiece Bożej sama się złoży. Oto życzenia, Mści Panowie, jakie Wam i całemu Narodowi składam na powie 1918 roku. Streszczam je w jednym okrzyku: Niech żyje Polska!”

Kucharzewski o stosunku Polski do Austrii.

Polska Agencja prasowa donosi, że prezydent ministrów Kucharzewski przyjął podczas swojego pobytu w Wiedniu przedstawiciela polskiej agencji prasowej i powiedział mu co następuje:

„Przyjęcie, którego doznałem w Wiedniu, odpowiadało pod każdym względem sympatii i przyjaźni, która oddawia istnieje między narodem polskim a czcigodną monarchią habsburską. Naród polski nigdy nie zapomni, że w czasach najgorszego ucisku mógł w Austrii rozwijać się swobodnie, krzepić swojego ducha i przygotowywać się do spełnienia swojej misji historycznej. Jestem przekonany, że po wojnie znajdzie się odpowiednia forma wzajemnych stosunków, która uwidoczni wspólne interesy polityczne i gospodarcze.

Polska wie, że dostoyny monarcha przyjął w spadku po niezapomnianym cesarzu Franciszku Józefie jego gorącą sympatię dla narodu polskiego. Zadowoloniem mogę stwierdzić, że hr. Czernin, bezsprzecznie jeden z najwybitniejszych terażniejszych mężów stanu, wniknął zupełnie w intencje cesarza Karola i zdaje sobie dobrze sprawę z konieczności rozwiązania sprawy polskiej z uwzględnieniem żywotnych interesów Polski i z pełnem poszanowaniem zasady polskiej suwerenności. Udział przedstawiciela państwa polskiego w rokowaniach w Brześciu Litewskim byłby dla rządu polskiego i narodu polskiego dowodem życzliwości mocarstw centralnych i potwierdzeniem faktu, że państwa centralne uznają konsekwencyjnie, które wyniki niezłomie z utworzenia samodzielnego państwa polskiego.”

Organizacja rządu polskiego.

Z Warszawy donoszą: Organizacja rządu jest w toku i niebawem obejmą także inne ministerstwa swoje urzędy. W tym kierunku prowadzone są prace przygotowawcze, a obecnie z dawnych departamentów T. R. S. jeszcze tylko Departament Gospodarstwa Społecznego nie został dotąd wcielony do ministerstwa, spodziewać się jednak można, iż już w niedługim czasie agendy jego przejmie ministerstwo, a tem samem zlikwidowany zostanie ostatni departament T. R. S. Również kancelarya Rady Stanu przeistoczona została na kancelaryę Rady ministrów, a na stanowisku jej dyrektora pozostaje nadal p. Pomykański.

Organizacyę władz ministerjalnych ma być ustalona w ten sposób, że zamiast wiceministrów mają być dyrektorzy ministerjalni, na czele zaś wydziałów i sekcji będą stali odpowiedni szefowie. Dyrektorzy ministerjalni będą jednocześnie kierownikami wydziałów ogólnych.

W ministerjum spraw wewnętrznych dyrektorem ministerjalnym ma być mianowany p. Stefan Dzielwski, który obejmie równocześnie kierownictwo wydziału ogólnego. Szefem wydziału administracyjnego mianowany został dr Chodźko. Kierownictwo zaś wydziału samorządowego powierzone ma być p. Konstantemu Sienkiewiczowi.

Ministerstwo handlu i przemysłu podzielone zostanie na trzy sekcye, a mianowicie: przemysłu i handlu, hutnictwa i górnictwa, oraz kolei, poczt i komunikacji. Kierownictwo ostatniej sekcji objąć ma p. Chodkiewicz z Centrali dla odbudowy Galicji.

Projekt prawa o obywatelstwie polskim.

Petersburskie „Echo Polskie“ donosi:

Na posiedzeniu wydziału prawnego Komisji Likwidacyjnej, pp. Kutylewski, Poznański i Gałczyński referowali projekt prawa o obywatelstwie polskim. Poniżej przytaczamy ten projekt w dosłownem brzmieniu w tłumaczeniu z rosyjskiego:

Przepisy prawne o zwolnieniu z rosyjskiego poddaństwa pewnej kategorii osób, którym to prawo przysługuje wskutek ogłoszonej niepodległości Polski.

W celu skasowania i zmiany istniejących dotychczas odnoszących przepisów prawnych, tom 9 kodeksu prawnego, wyd. 1906 roku postanawia się:

1) Osoby, będące dotąd poddanymi rosyjskimi i znajdujące się obecnie na terytorjum państwa polskiego, uznaje się za zwolnione z rosyjskiego poddaństwa. Osoby te jednak mają prawo przyjąć z powrotem obywatelstwo republiki rosyjskiej w przeciągu jednego roku od dnia ratyfikacji traktatu pokojowego. Zawiadomienia o powrocie do obywatelstwa rosyjskiego winny być złożone w oznaczonym czasie władzom rosyjskim tej miejscowości, którą dane osoby obiorą sobie za miejsce stałego pobytu.

Niepełnoletni mogą korzystać z powyższego prawa w przeciągu jednego roku od dnia skończenia 18 lat.

2) Polacy, znajdujący się na terytorjum republiki rosyjskiej, albo zagranicą, a także osoby, urodzone na terytorjum Polski, mogą zawiadomić o swoim życzeniu przyjęcia polskiego obywatelstwa w terminie, oznaczonym przez paragraf 1.

Niepełnoletni mogą podawać powyższe zawiadomienia w ciągu pierwszego roku od dnia skończenia 18 lat.

Za niepełnoletnich, którzy w czasie wojny wyjechali z Królestwa Polskiego, zawiadomienia podają opiekunowie.

3) Zawiadomienia o życzeniu powrotu do obywatelstwa polskiego składa się na imię prezesa Komisji Likwidacyjnej dla spraw Królestwa Polskiego. Poza granicami Rosji zawiadomienia powyższe mogą być składane na imię rosyjskich posłów i agentów dyplomatycznych.

Osoby, które złożą powyższe zawiadomienie, otrzymują zaświadczenia na zasadzie specjalnej instrukcji, wydanej przez prezesa Komisji Likwidacyjnej. Po otrzymaniu takiego zaświadczenia wymienione osoby zostają uznane za zwolnione z poddaństwa rosyjskiego.

Wyżej wymienione osoby, zwolnione z rosyjskiego poddaństwa, lecz pracujące w rosyjskich instytucjach państwowych i społecznych, mogą pozostać na swych stanowiskach w przeciągu jednego roku od dnia ratyfikacji i traktatu pokojowego w Rosji.

4) Wydane według paragrafu 3 zaświadczenia służą jako paszporty na całem terytorjum republiki rosyjskiej.

Prezesowi Komisji Likwidacyjnej dla spraw Królestwa Polskiego nadaje się prawo wydawania zagranicznych paszportów osobom, wymienionym w paragrafie 3, w porządku wskazanym w wymienionej powyżej specjalnej instrukcji.

Koalicja nie przystąpiła do rokowań.

Biuro korespondencyjne donosi z Brześcia Litewskiego:

Delegaci państw czwórprzymierza skierowali 5. b. m. następującą depeszę do przewodniczącego rosyjskiej delegacji:

W swojej odpowiedzi na propozycję rosyjskiej delegacji ustanowili delegaci czwórprzymierza dnia 25. grudnia w Brześciu Litewskim pewne wytyczne dla zawarcia natychmiastowego ogólnego pokoju. Dla uniknięcia jednostronnego ustalenia, uczynili oni ważność tych wytycznych wyraźnie zależną od tego, aby wszystkie mocarstwa, obecnie wojujące, w ciągu wyznaczonego terminu bez wyjątku, musiły się zobowiązać do najszybszego przestrzegania warunków, wiążących wszystkie ludy w jednakowy sposób. Za zgodą czwórprzymierzonych ustalony został przez rosyjską delegację dziesięciodniowy termin, w czasie którego miały inne państwa, prowadzące wojnę, zapoznać się z ustalonymi w Brześciu zasadami natychmiastowego ogólnego pokoju i rozstrzygnąć o przyłączeniu się do rokowań pokojowych. Delegaci sprzymierzonych mocarstw konstatają, że dziesięciodniowy termin upłynął dnia 4 stycznia i że nie otrzymali one od żadnego z innych państw wojujących świadectwa o przystąpieniu do rokowań pokojowych w Brześciu.

Lloyd George o celach wojennych Anglii.

Lloyd George złożył oświadczenie o celach wojennych, w którym powiedział:

Anglia weszła teraz w najkrytyczniejszą fazę wojny i zanim jakkolwiek rząd powzięmie decyzję co do warunków, pod jakimi walkę należy dalej prowadzić albo ukończyć, musi się przeświadczyć o tem, że sumienie narodu zgadza się na te warunki. Naradzałem się nad celami wojennymi z partją Pracy, z Asquithem i z Grayem. Moje oświadczenie wyraża nie tylko zapatrywanie rządu, lecz także ludności całego państwa.

Zanimby można pomyśleć o rokowaniach, państwa centralne powinny zrozumieć istotne fakty położenia. Przyszłość europejskiej cywilizacji nie może dłużej zależeć od dowolnych postanowień kilku osób układających się.

Wszystkie układy terytorjalne powinno się robić ze zgodą tych, którymi się rządzi.

Pierwszem żądaniem rządu brytyjskiego i jego sojuszników jest zupełna restauracja Belgii wraz z powetowaniem strat i uznaniem prawa międzynarodowego. Potem przychodzi restauracja Szwajcarii, obsadzonych obszarów Francji, Włoch i Rumunii i zupełne wycofanie obcych armii. Powetowanie wyrządzonych krzywd jest zasadniczym warunkiem trwałego pokoju.

Anglia zamierza aż do ostateczności popierać francuską demokrację i jej żądanie powetowania krzywdy z roku 1871. Anglia jest dumna z tego, że wraz z Ameryką, Francją i Włochami może popierać nową demokrację rosyjską, ale jeżeli dzisiejsi władcy Rosji postępują bez względu na sojuszników, to ci nie mają żadnych środków zażegnania katastrofy, która Rosję na pewno spotka.

Sojusznicy wierzą w to, że niepodległa Polska, obejmująca wszystkie istotnie polskie obszary, jest pilnie potrzebna dla trwałości zachodniej Europy.

Rokawkoowanie Austro-Węgier nie należy do angielskich celów wojennych, ale narodowości austro-węgierskie muszą otrzymać rzeczywistą autonomię. Również analogiczne żądania Włochów co do połączenia ze swymi ziemiakami muszą być spełnione. To samo tyczy się Rumunii.

Jeżeli te uprawnione żądania będą spełnione, Austro-Węgry staną się monarchią pożyteczną dla pokoju i wolności Europy, podczas gdy dziś są one narzędziem potępienia godnej pruskiej autokracji.

Anglia nie ma nic przeciw utrzymaniu państwa tureckiego z Konstantynopolem jako stolicą, przy czem przejazd z morza Czarnego do Śródziemnego zostałby neutralizowany, ale Arabia, Armenia, Mezopotamia, Syria i Palestyna dostałyby prawo do uznania ich narodowych stosunków.

O losie kolonii niemieckich rozstrzygnęłaby konferencja, która musiała uwzględnić życzenia i interesy tubylców.